

ZESZYTY DO DEBAT HISTORYCZNYCH

Jaka aktywność społeczna w Niepodległej?

MICHAŁ ZARYCHTA



ZESZYTY DO DEBAT HISTORYCZNYCH



Jaka aktywność społeczna w Niepodległej?

MICHAŁ ZARYCHTA

KINO DŹWIEKOWE „ZETER”

Od PIĄTKU 28 października do WTORKU 1 listopada 1938 r. włącznie
wyświetla

POTEŻNY POLSKI FILM HISTORYCZNY P. T.

KOŚCIUSZKO POD RACŁAWICAMI

Reżyseria: Józef Lejtes.

Wśród szczęku broni cichną Muzy, Ale nie milkną
serca gorące dzielnych patriotek i polskich żołnierzy.

Na tle zawieruchy wojennej rozegrał się dramat trojga serc: Hanny Jasińskiej,
por. Jana Milewskiego i rtm. Kazimierza Brochockiego.

Postacie historyczne:		Osoby dramatu:	
Tadeusz Kościuszko	T. Białoszczyński	Hanka	E. Barszczewska
Barłomiej Głowacki	Fr. Dominiak	Porucznik Milewski	W. Zacharewicz
Brygadier Wodaliński	B. Samborski	Rolnik Brochocki	Jur. Pichelski
Generał Wodziecki	J. Węgrzyn	Sierżant Wiedroh	J. Kurnakowicz
Helman Otarowski	T. Frenkiel	Malina	Z. Dobrzańska
Ambasador Oile Bar.	G. Buszyński	Ciotka Hanka	W. Jarszeńska
Ynn Igelsström	M. Bay-Rydzewski	Stryj	J. Krzewiński
Generał Tarmasow		Probusza	E. Porada
		Dobosz	H. Widłóś i inni

Nadprogram Tygodnik aktualności P. A. T.-a. —●— Początek seansów o godz. 8 i 8 wiecz.

Mimo dużych kosztów sprowadzenia filmu - ceny miejsc pozostają bez zmian.

DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONY OD LAT 7-miu.

1. Afisz kina dźwiękowego „Zeter” informujący o pokazach filmu „Kościuszko pod Racławicami” (1938 r.), Biblioteka Narodowa

WSTĘP

W drugiej połowie XIX w. przemiany życia społecznego na ziemiach polskich objęły masy – a więc ludzi nienależących do grup uprzywilejowanych przez przynależność stanową¹ lub posiadany majątek. Stało się tak w wyniku rozwoju cywilizacyjnego, który ograniczył wpływ sił natury na życie ludzi. W tym czasie zostało wyeliminowane zjawisko głodu jako klęski naturalnej. Było to możliwe dzięki rewolucji agrarnej, która poprzedzała rewolucję przemysłową.

Na przełomie XIX i XX w. produkcja rolna przewyższyła potrzeby wsi. Uzyskana nadwyżka była sprzedawana, głównie do miast. Handel pozwalał na kumulację kapitału i inwestycje w przemysł. Równolegle pojawiały się instytucje kredytowe. W Europie Wschodniej ważną rolę modernizacyjną odgrywało państwo, które m. in. rozbudowywało infrastrukturę transportową (np. sieć kolejową). **Państwa zaborcze doprowadziły do zniesienia zależności feudalnych – był to powolny proces, który zakończył się na ziemiach polskich w 1864 r. Chłopi zyskali wolność osobistą, prawo do posiadania ziemi na własność i znaleźli się w bezpośredniej zależności od państwa, w którym żyli – podlegali temu samemu prawu, co ich dotychczasowi panowie. Migracja ze wsi do miast zapewniała stały dopływ rąk do pracy i powstanie dużych zakładów przemysłowych.**

Modernizacja gospodarki pociągała za sobą modernizację społeczeństwa, której przejawem było ograniczenie analfabetyzmu zarówno poprzez edukację państwową, jak i samokształcenie. Na ziemiach polskich proces ten przebiegał w zróżnicowanym tempie. Na początku XX w. w zaborze pruskim niemal wyeliminowano analfabetyzm, podczas gdy na ziemiach zabranych² czytać i pisać potrafiło zaledwie 20-30% ludności (porównaj zeszyt: S. Adamkiewicz, „Jaka edukacja w Niepodległej?”). Efektem upowszechnienia oświaty było zwiększenie dostępu do informacji, także dzięki rozwijającej się prasie. Pod wpływem nowoczesnych ideologii wzrastała świadomość niesprawiedliwości społecznych, pojawiły się żądania rozszerzenia praw politycznych dla całego społeczeństwa (porównaj zeszyt: S. Zakroczyński, „Jaki program polityczny dla Niepodległej?”). Przed wybuchem I wojny światowej w zaborze pruskim i austriackim

1 Stan społeczny – grupa ludności wyróżniająca się pozycją prawną (odrębnymi obowiązkami i przywilejami), ekonomiczną i społeczną. W średniowieczu i epoce nowożytnej w Europie najczęściej mówi się o trzech stanach: rycerstwie (szlachcie), duchowieństwie i stanie trzecim (mieszczanach i chłopach). Osobny stan mogli tworzyć również członkowie grup religijnych, np. Żydzi.

2 Ziemie zabrane – wschodnie województwa I Rzeczypospolitej zajęte przez Imperium Rosyjskie w wyniku rozbiorów (1772-1795), które nie weszły w skład utworzonego w 1815 r. Królestwa Polskiego.

wszyscy dorośli mężczyźni uzyskali prawo głosu w wyborach parlamentarnych. W zaborze rosyjskim istniał cenzus majątku i wykształcenia. We wszystkich zaborach rozwijały się polskie organizacje społeczne, jednak tylko w Galicji wprowadzono szkolnictwo w języku polskim i polską administrację.

Polska u progu swej niepodległości podlegała modernizacji w sposób charakterystyczny dla obszarów peryferyjnych³ – dynamiczne zmiany społeczne zachodziły przede wszystkim na tych terenach, które znajdowały się pod wpływem centrum cywilizacyjnego znajdującego się na zachodzie Europy (gdzie zmiany wywołane rewolucją przemysłową dokonywały się szybciej i wcześniej – już od przełomu XVIII i XIX wieku). Należały do nich ośrodki administracyjne (Warszawa, Lwów, Poznań), tereny bogate w kopaliny (Zagłębie Górnośląskie, Dąbrowskie i in.) lub żyzne ziemie (Wielkopolska). Pozostałe tereny znajdowały się w różnych stadiach rozwoju, często drastycznie odbiegających od standardów wyznaczanych przez ówczesne ośrodki wielkomiejskie.

Podobne kontrasty obserwowano także w życiu społecznym. Nowoczesne klasy społeczne opierające swój sposób życia na uzyskanych kwalifikacjach i posiadanym majątku, takie jak robotnicy przemysłowi czy elitarna grupa przedsiębiorców, funkcjonowały obok warstwy ziemiańskiej, dla której własność ziemi miała nieco tylko większe znaczenie niż wciąż ważne pochodzenie szlacheckie. **Wielkie miasta przemysłowe – jak półmilionowa wówczas Łódź, która powstała w ciągu 100 lat⁴ (patrz: ilustracja 2, s. 5), sąsiadowały z krytymi strzechą wsiami o tradycyjnej strukturze społecznej, których mieszkańcy nadal żyli zgodnie z rytmem natury.** Oba te zjawiska – dynamiczny rozwój miast przemysłowych i trwanie wspólnot wiejskich w przednowoczesnym sposobie życia – opisał Władysław Reymont. Pierwsze z nich zobrazował w „Ziemi Obiecanej”, drugie w nagrodzonych Nagrodą Nobla „Chłopach”, których akcja toczy się we wsi Lipce – znajdującej się w połowie drogi między Łodzią a Warszawą.

Na przełomie wieków na ziemiach polskich, zarówno w miastach, jak i na wsiach, z jednej strony, funkcjonowały narzucone odgórnie struktury administracji państw zaborczych, z drugiej, kształtowały się oddolne ruchy społeczne. **Pojawienie się tych drugich było możliwe tylko dzięki inicjatywom wychodzącym od dość wąskiej grupy społecznej, której istnienie jest**

3 Peryferia – w teorii systemów-światów (jednej z perspektyw badawczych w naukach społecznych) państwa słabo rozwinięte, uzależnione pod względem technologicznym od państw rozwiniętych (centrum), stanowiące dla centrum miejsce pozyskiwania zasobów i taniej siły roboczej.

4 Przemysłowy rozwój Łodzi – historia Łodzi w XIX i na początku XX w. jest przykładem dynamicznego rozwoju wynikającego z przemian związanych z rewolucją przemysłową. Jeszcze w latach 20. XIX w. osada liczyła niecały tysiąc mieszkańców, a w 1914 r. roku w mieście żyło już około pół miliona ludzi.



2. „Widoki m. Łodzi” – Fabryka Tow. Ak. Poznańskiego, fot. Bronisław Wilkoszewski (1896 r.), Muzeum Miasta Łodzi

Na zdjęciu widzimy kompleks fabryczny Izraela K. Poznańskiego znajdujący się przy ulicy Ogrodowej. Fabryka Poznańskiego jest jednym z symboli przemysłowego rozwoju Łodzi na przełomie XIX i XX wieku.

charakterystyczne dla obszarów peryferyjnych, czyli inteligencji⁵. Warstwa ta wraz z elitami tradycyjnymi (ziemiaństwem⁶ i duchowieństwem) i nowoczesnymi (biurokratyczną⁷ i plutokratyczną⁸) stworzyła polską klasę polityczną w II Rzeczypospolitej. Jednak w tym samym czasie, dzięki oświacie i migracjom, masy trwające dotychczas we wspólnotach tradycyjnych⁹ i pod-

5 Inteligencja – warstwa społeczna charakterystyczna dla Europy Środkowo-Wschodniej, wykształciła się w ciągu XIX wieku głównie z przedstawicieli zubożałej szlachty i mieszczaństwa. Jej przedstawiciele zajmowali się przede wszystkim pracą umysłową (byli nauczycielami, urzędnikami, lekarzami, artystami) i działali na rzecz upodmiotowienia szerszych warstw społecznych.

6 Ziemiaństwo – w języku staropolskim wszyscy mieszkańcy (szlachta i chłopci) terenów wiejskich zajmujący się pracą na roli; od XIX w. nazywano tak warstwę społeczną – wywodzącą się z dawnej szlachty i arystokracji – posiadającą średnie i wielkie majątki ziemskie.

7 Biurokracja – system organizacji władzy oparty na urzędnikach. Słowa biurokracja często używa się w znaczeniu pejoratywnym jako opis bezdusznych decyzji urzędników oderwanych od potrzeb społeczeństwa. W kontekście użytym w zeszycie – zespół urzędników niezbędnych dla funkcjonowania państwa.

8 Plutokracja – system sprawowania rządów, w których podstawą władzy jest bogactwo. W kontekście użytym w zeszycie – warstwa społeczna zawdzięczająca swoją wysoką pozycję społeczną posiadanemu majątkowi.

9 Wspólnota tradycyjna – typ zbiorowości ludzkiej oparty na więziach pokrewieństwa i sąsiedztwa, charakteryzujący się nieformalną strukturą, duże znaczenie przywiązujący do tradycji, opierający gospodarkę na własności wspólnej.

porządkowane strukturalnie państwowym rozpoczęły proces emancypacji: zyskały podmiotowość społeczną i polityczną, znalazły swój język i metody udziału w życiu społecznym i politycznym.

Polityka masowa

Przedstawiciele polskiej elity politycznej mieli różne wizje funkcjonowania mas w sferze publicznej. Na prawicy dominowało przeświadczenie o nadrzędnej roli wspólnoty narodowej. Sam naród postrzegano jako realnie istniejący i rozwijający się organizm, który dzięki swojej dojrzałości i sile powinien stworzyć państwo. Również życie społeczne powinno być odzwierciedleniem rozwoju narodu. Lewica, a także ruch ludowy, podkreślały rolę klas społecznych – odpowiednio: robotniczej i chłopskiej (czy rolniczej), jako czynników dominujących i kształtujących poprzez swoje elity życie społeczne i polityczne. Klasy te miały być chronione przez prawo Rzeczypospolitej przed nadużyciami ze strony klas posiadających (**porównaj zeszyt: S. Zakroczymski, „Jaki program polityczny dla Niepodległej?”**). Trzeci nurt, który reprezentował obóz zwolenników Józefa Piłsudskiego, przyznawał prymat strukturalnemu państwu. Miały one kształtować polskie społeczeństwo niezależnie od podziałów etnicznych, wyznaniowych czy majątkowych. **Przedstawiciele wszystkich nurtów widzieli konieczność udziału we władzy mas społecznych poprzez instytucje państwa demokratycznego (patrz: ilustracja 3, s. 7).** Skutkiem tego przekonania była ordynacja wyborcza z 1919 r., która zapewniała prawa wyborcze wszystkim obywatelom – kobietom i mężczyznom, którzy ukończyli 18. rok życia.

Ideale demokratyczne były wcielane w życie przez przedstawicieli partii masowych. Pierwszy rząd II RP tworzyli działacze socjalistyczni, którzy przeprowadzili radykalne ustawodawstwo społeczne wprowadzające m. in. ośmiogodzinny dzień pracy, obowiązkowe ubezpieczenia na wypadek choroby, prawną ochronę lokatorów. Przywódca chłopski Wincenty Witos, który był właścicielem niewielkiego gospodarstwa, trzykrotnie sprawował funkcję premiera (w latach 1920-21, 1923, 1926). Ustawa o reformie rolnej z 1925 r. została wprowadzona dzięki porozumieniu ponadpartyjnemu.

Mimo to duży wpływ na politykę wywierali przedstawiciele elity przednowoczesnej. Właściciele ziemscy wywodzący się z arystokracji i ziemiaństwa mieli duży udział w opóźnieniu wprowadzenia reformy rolnej. Choć grupa ta nie posiadała własnej reprezentacji w parlamencie, to jej członkom wielokrotnie powierzano stanowiska ministerialne. Było to spowodowane tym, że mieli oni praktykę urzędniczą wyniesioną ze służby państwowej w rządach zaborczych



3. Dzieci celebrujące Święto Narodowe Trzeciego Maja w Miechowie, autor zdjęcia nieznany (1933 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

Uroczyste celebrowanie świąt państwowych było ważnym elementem tworzenia tożsamości narodowej i budowania postaw patriotycznych w II RP. Dzieci na zdjęciu trzymają wykonane na zajęciach szkolnych chorągiewki w barwach narodowych. Uwagę zwraca tradycyjny ubiór niektórych z nich – pasiaste zapaski noszone jako odzież wierzchnia i chustki na głowach.

przed 1914 r. Wielką rolę w życiu politycznym odgrywał Kościół katolicki zarówno poprzez wpływ na wychowanie obywateli, jak i bezpośredni udział biskupów i księży w życiu politycznym.

Polacy, niezależnie od sympatii politycznych, wzięli masowy udział w procesie powstawania państwa. W pierwszym roku istnienia II Rzeczypospolitej jej bezpieczeństwo wewnętrzne zależało od działania ochotniczych służb porządkowych t.j. Straży Obywatelskiej¹⁰, milicji miejskich, powiatowych, a nawet partyjnych. Działania wojenne – związane z walkami o granice – prowadzone były ze znaczącym udziałem formacji ochotniczych, czego najlepszymi przykładami są obrona Lwowa w trakcie wojny polsko-ukraińskiej w latach 1918-1919 czy odparcie najazdu bolszewickiego latem 1920 r. (**porównaj zeszyt: Witold Rawski, „Wojna polsko-bolszewicka”**). Sukces powstań – wielkopolskiego i śląskich, mimo że zrywy te były dobrze zaplanowane,

¹⁰ Straż Obywatelska – ochotnicze formacje powoływane w II RP w latach 1918-1920 w celu zapewnienia bezpieczeństwa, dbania o porządek społeczny i zapewniania ochrony kluczowym węzłom komunikacyjnym.

a walczący mogli liczyć na kompetentne przywództwo wojskowe i polityczne, zależał od dobrej woli dziesiątków tysięcy ludzi chcących ryzykować życie dla sprawy narodowej. Wydarzenia te w kolejnych latach pełniły rolę swego rodzaju legitymacji do współrzędzenia Polską dla szerokich rzesz polskiego społeczeństwa.

W latach 1918-1926 nie było ograniczeń prawnych dla wolności słowa, zebrania i stowarzyszeń, które wykraczałyby poza porządek prawny ustroju demokratycznego. Polacy korzystali z przestrzeni publicznej, aby zmanifestować swą radość z odzyskania niepodległości i swoje sympatie polityczne. Doszło do połączenia się partii funkcjonujących dotychczas na obszarze poszczególnych zaborów. Były to organizacje z własnymi strukturami pokrywającymi się z podziałem administracyjnym, składkami, periodykami i elitą w postaci zawodowych polityków. Największe – Związek Ludowo-Narodowy, Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie” i Polska Partia Socjalistyczna – skupiały w latach dwudziestych XX w. po kilkadziesiąt tysięcy członków. Ciemną stroną polityki masowej była działalność bojówek partyjnych i ostry język debaty politycznej.

Z drugiej strony, charakterystyczna dla ówczesnego polskiego społeczeństwa była wewnętrzna dyscyplina, która zapewniała dobrą organizację i mnogość inicjatyw obywatelskich (np. obchodów uroczystości państwowych i religijnych), charytatywnych czy samokształceniowych. Na ich czele stały najczęściej organizacje społeczne tworzone przez ludzi wywodzących się z inteligencji i z zamożniejszych grup społecznych. Byli wśród nich przedstawiciele wolnych zawodów (np. adwokaci, lekarze, architekci), przedsiębiorcy, rzemieślnicy i wykwalifikowani robotnicy, ziemianie, a także zamożni chłopci. Ich aktywność społeczna w epoce rozbiorowej spowodowała, że w II Rzeczypospolitej byli wybierani do władz samorządowych lub stawali się urzędnikami aparatu administracyjnego. Obywatele o takim statusie w bardziej rozwiniętych społeczeństwach Zachodu już wówczas tworzyli zwartą klasę średnią¹¹.

Dobrym przykładem aktywności politycznej tej grupy były wybory samorządowe i parlamentarne w 1919 r., których organizacją zajmowali się głównie wolontariusze, a lokale wyborcze w miastach wyznaczano w prywatnych budynkach (m. in. w związku z podwojeniem się liczby uprawnionych do głosowania po przyznaniu praw wyborczych kobietom). Zarówno organizacja punktów wyborczych, rejestracja wyborców, jak i samo głosowanie przebiegło jednak bez większych incydentów. Podobnie radzono sobie z organizacją Armii

¹¹ Klasa średnia – warstwa społeczna znajdująca się pomiędzy klasą wyższą a klasą ludową, charakteryzuje się niezłym poziomem dobrobytu, a jej członkowie zazwyczaj posiadają wyższe wykształcenie.



4. Kolejka do kina „Wanda” przy ulicy św. Gertrudy w Krakowie, autor zdjęcia nieznany (1935 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

Widzowie czekają w kolejce na bezpłatny pokaz filmu z pogrzebu marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ochotniczej latem 1920 r., kiedy to zaciąg do oddziałów prowadziły organizacje społeczne bez większego nadzoru ze strony państwa. W ciągu trzech miesięcy do wojska zgłosiło się ponad 100 tysięcy ochotników, a setki tysięcy mężczyzn i kobiet zaangażowało się w wykonywanie paczek żywnościowych, niesienie pomocy medycznej, zbiórki na rodziny poległych i ekwipunek żołnierski.

W pierwszym szeregu pracy społecznej znalazły się kobiety. Ich aktywność nie ograniczała się jednak do ról znanych z poprzedniej epoki. Tym razem pomoc przybrała ramy instytucjonalne, a kobiety pełniły funkcje zarządcze. Niestety nie oznaczało to rzeczywistego równouprawnienia (patrz: tekst 5, s. 36). Mężczyźni obserwowali i chwalili wysiłki pań, jednak nie pozostawiali w zależności służbowej od nich. Na podobnych warunkach kobiety funkcjonowały w polityce – ich działalność w Sejmie Ustawodawczym, a także we wszystkich kolejnych, w dużej mierze ograniczona była do reprezentowania własnej płci oraz pracy na rzecz poprawy edukacji i opieki zdrowotnej – tematów tradycyjnie uznawanych za kobiece. Trzeba jednak podkreślić, że na tle europejskim Polki wykazywały się szczególną aktywnością społeczną (patrz: ilustracja 5, s. 10). Dlatego też wszystkie partie masowe miały programy skierowane



5. Studentki rozdające ulotki przed gmachem Politechniki Warszawskiej, autor zdjęcia nieznany (1930 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

Widoczne na zdjęciu studentki prowadzą akcję informacyjną w związku z protestem studenckim przeciw „szowinistycznej” polityce Litwy. Konflikt polsko-litewski trwał przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego.

do nich, a przyznanie im praw wyborczych poczytywały za szansę na pozyskanie nowych działaczek i sympatyczek.

Endecja, chadecja¹², stronnictwa chłopskie, socjaliści i komuniści prowadzili szeroko zakrojone kampanie przedwyborcze, których centrum były wiece i spotkania z kandydatami na posłów. Socjalista Ignacy Daszyński twierdził, że wiece polityczne były szkołą życia politycznego i demokracji dla zwykłych ludzi. Startujący w wyborach politycy odbywali po kilka spotkań dziennie, często w oddalonych od siebie miejscowościach. W tych warunkach wielką rolę odegrały samochody, dzięki którym politycy sprawnie przemieszczali się po polskich bezdrożach. Auta wypełnione rozrzucającymi ulotki agitatorami pełniły też ważną rolę w kampaniach wyborczych w miastach.

12 Chadecja (chrześcijańska demokracja) – nurt w myśli polityczno-społecznej powstały na bazie encykliki papieża Leona XIII *Rerum novarum*, akcentujący takie wartości, jak solidarność społeczna i dobro wspólne, ale występujący przeciwko świeckim wizjom drastycznej zmiany porządku społecznego (socjalizmowi, komunizmowi). Chadecy postrzegają człowieka jako członka wielu współistniejących wspólnot (rodziny, wspólnoty lokalnej, religijnej, narodu).



6. Kolejka do lokalu wyborczego w podwarszawskiej wsi Wawer w trakcie wyborów parlamentarnych w 1930 r., autor zdjęcia nieznany (1930 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

W wyborach parlamentarnych w II RP notowano bardzo wysoką frekwencję – w 1928 r. głosowało aż 78% uprawnionych – co świadczy o politycznym zaangażowaniu obywateli państwa. Na zdjęciu uwagę zwraca będący siedzibą lokalu wyborczego niewielki budynek szkolny kryty gontem, a także różnorodność głosujących. Widzimy ubranych „po miejsku”, noszących płaszcze i kapelusze mężczyzn, kobiety w tradycyjnych chustach, a także grupę zakonnic prowadzoną przez księdza w meloniku.

Potwierdzeniem zainteresowania mas polityką była frekwencja w wyborach. Często głosowali w nich nawet analfabeci (których odsetek w szczególności na terenach byłego zaboru rosyjskiego był znaczący). Było to możliwe dzięki temu, że głosowano zaznaczając na kartach wyborczych numer listy komitetu wyborczego określonej partii (**patrz: ilustracja 6, s. 11**). Możliwość dokonania osobistego wyboru politycznego była bardzo wysoko ceniona przez obywateli II RP. **Frekwencja wyborcza w 1922 r. wyniosła niemal 68% (obniżył ją bojkot wyborów przez niektóre partie ukraińskie).** Aktywność społeczna w przestrzeni publicznej została jednak osłabiona w wyniku narastania konfliktów politycznych. Apogeum tego zjawiska to lata 1922-1923, kiedy doszło do zamieszek w Warszawie po wyborze Gabriela Narutowicza na prezydenta, a następnie do jego zabójstwa¹³ (**porównaj zeszyt:**

13 Gabriel Narutowicz został zastrzelony 16 XII 1922 r. w czasie wizyty na wystawie malarstwa w warszawskiej „Zachęcie” przez prawdopodobnie chorego psychicznie, sympatyzującego z endecją, malarza Elżygusza Niewiadomskiego.

S. Zakroczymski, „Jaki program polityczny dla Niepodległej?”). W listopadzie 1923 r. w Krakowie miały miejsce krwawe walki strajkujących (z powodu trudnej sytuacji ekonomicznej) kolejarzy z policją i wojskiem. Wydarzenia te przyniosły elitom rozczarowanie „masami”, które zaczęto postrzegać jako niebezpieczny i ulegający niskim instynktom tłum.

Równolegle pojawiła się w prasie wszystkich kierunków politycznych krytyka „partyjniactwa”. Mianem tym określano polityczną zaciekłość i stawianie interesu stronnictwa politycznego ponad dobrem wspólnym. Zjawisko to było szczególnie widoczne w Sejmie I kadencji, w którym, w związku z rozdrobnieniem politycznym, nie udało się uzyskać trwałej większości dla rządu (porównaj zeszyt: **S. Zakroczymski, „Jaka konstytucja dla Niepodległej?”**). Na fali tych nastrojów coraz częściej wyglądano kogoś, kto uzdrowiłby polskie stosunki polityczne. Właśnie hasło „sanacji” życia publicznego w Polsce przyświecało organizatorom przewrotu majowego, a także tym, którzy ten zamach poparli (porównaj zeszyt: **J. Mierzwa, „Przewrót majowy”**).

W pierwszych wyborach po przewrocie w 1928 r. frekwencja jeszcze wzrosła, do aż 78%, nie oznaczało to jednak jednoznacznej akceptacji dla sanacyjnego reżimu. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem – stronnictwo Józefa Piłsudskiego – choć zdobył najwięcej głosów, to uzyskał jedynie 21% poparcia. O nastrojach opozycyjnych świadczyła również duża liczba głosów uznanych za nieważne, w 1928 r. były to głównie głosy oddane przez mniejszości narodowe, jednak w 1930 r. niemal 300 tys. kart do głosowania uznano za nieważne w województwach centralnych (patrz: **ilustracja 7, s. 13**), w których dominowali etniczni Polacy (około 3% wszystkich oddanych głosów). Zmiana konstytucji i wprowadzenie nowej, w dużej mierze niedemokratycznej ordynacji wyborczej doprowadziła do bojkotu wyborów w 1935 r. przez opozycję, w efekcie czego frekwencja wyniosła jedynie 47% (porównaj zeszyt: **S. Zakroczymski „Jaka konstytucja dla Niepodległej?”**). Ostatnie wybory w II Rzeczypospolitej odbywały się niemal równo rok przed wybuchem wojny w atmosferze wzrastającego zagrożenia ze strony Niemiec. Frekwencja wyniosła 67%, tym razem bojkot ogłosiły partie niemieckie.

Powyższe dane w dużej mierze udowadniają, że głosowanie w wyborach nie było pozbawionym namysłu i treści gestem (jak bywa to w społeczeństwach nienowoczesnych), ani wymuszonym rytuałem (jak w państwach totalitarnych). Obywatele II RP traktowali je poważnie i potrafili domagać się szacunku ze strony rządzących, nawet jeśli wymagało to ostentacyjnej rezygnacji ze swych praw. Warto także przypomnieć, że w pierwszych wyborach po II wojnie światowej, w 1947 r. głosowali ludzie, którzy reprezentowali



7. Manifestacja ludności w Kościanie koło Poznania po zwycięstwie BBWR w wyborach do sejmu w 1930 r., autor zdjęcia nieznany (1930 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

kulturę polityczną II RP i to właśnie oni, pomimo znacznie ostrzejszych represji niż za sanacji, oddali ok. 75% głosów na jedyną demokratyczną partię w tamtym czasie – PSL¹⁴.

Organizacje społeczne

Społeczeństwo II RP pozostawało silnie zróżnicowane, czego odzwierciedleniem była znaczna liczba organizacji społecznych. **Wiele z nich powstało jeszcze w okresie zaborów, kiedy siłą rzeczy stanowiły reprezentację polityczną narodu pozbawionego własnego państwa (patrz: tekst 1, s. 31).**

W zaborze pruskim aktywność społeczna Polaków związana była silnie z koncepcją pracy organicznej i – narzuconą przez zaborcę – walką o ziemię¹⁵

14 Pierwsze po II wojnie światowej wybory do Sejmu Ustawodawczego przeprowadzono w Polsce 19 stycznia 1947 r. Zostały one sfałszowane przez komunistów przejmujących w Polsce władzę przy wsparciu ZSRR. Oficjalnie wybory wygrał sterowany przez komunistów Blok Demokratyczny (używając ponad 80% głosów). W okręgach, w których udało się odtworzyć prawdziwe wyniki, zwyciężcą okazała się największa demokratyczna partia będąca w opozycji do komunistów – PSL.

15 W trakcie zaborów władze niemieckie podejmowały działania mające na celu przejmowanie ziemi z rąk polskich i przekazywanie jej niemieckim osadnikom.



8. Uroczysty pochód z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w Warszawie, wychowanki szkół żeńskich, fot. Marian Fuks (1916 r.), Biblioteka Narodowa

W 1916 r. władze niemieckie – okupujące w trakcie I wojny światowej tereny byłego Królestwa Polskiego – pozwoliły na celebrowanie okrągłej, 125. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Według różnych relacji w uroczystym pochodzie wzięło udział między 100 a 200 tysięcy maszerujących (porównaj: tekst 1, s. 31).

i tożsamość narodową. W zaborze rosyjskim po rewolucji w latach 1905-1906 (porównaj zeszyt: P. Abryszeński, „Niepodległość czy socjalizm?”) doszło do gwałtownego rozwoju partii politycznych i stowarzyszeń, które starały się nadrobić straty poniesione w okresie wzmożonej rusyfikacji po powstaniu styczniowym (patrz: ilustracje 8 i 9, s. 14, 15).

Ważną rolę w tym czasie odegrały także instytucje religijne, a w wypadku katolików szczególnie był udział duchowieństwa w organizacjach społecznych. Kościół katolicki odpowiedział bowiem na nowoczesne ideologie wykładem swej nauki społecznej¹⁶, co zaowocowało powstaniem, obok tradycyjnych bractw religijnych, licznych katolickich stowarzyszeń społecznych. Dodatkowo ludzie różnych narodowości i wyznań zakładali odrębne organizacje nawet w wypadku związków zawodowych czy stowarzyszeń handlowych.

Równolegle z organizacjami polskimi rozwijały się partie i stowarzyszenia ukraińskie, żydowskie, białoruskie, niemieckie czy litewskie. Tak zwany mały traktat wersalski, narzucony przez przywódców zwycięskiej Ententy państwom powstałym po I wojnie światowej, przymuszał

16 Katolicka nauka społeczna – część nauczania Kościoła katolickiego opisująca postulowane przez Kościół zasady życia społecznego, zbudowana wokół wartości takich jak między innymi: miłość, godność człowieka, rodzina, solidarność czy dobro wspólne.



9. Uroczysty pochód z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w Warszawie, Cech Szewców z portretem Kilińskiego, fot. Marian Fuks (1916 r.), Biblioteka Narodowa

je do respektowania praw mniejszości narodowych – za ich łamanie groziły restrykcje ze strony Ligi Narodów¹⁷. **W praktyce prawa te nie były w pełni realizowane. Z jednej strony, wynikało to z przyczyn ekonomicznych, które sprawiały, że dostęp do np. edukacji elementarnej na wsi był utrudniony dla przedstawicieli wszystkich narodowości w II RP. Z drugiej strony, władze polskie interpretowały zapisy traktatowe na niekorzyść mniejszości, np. poprzez niedopuszczanie ich przedstawicieli do urzędów publicznych.** Państwo polskie stosowało także zasadę ograniczania realizowania zapisów traktatowych wobec organizacji nielojalnych wobec władz, co było szczególnie widoczne w wypadku mniejszości ukraińskiej.

Pierwsze lata Rzeczypospolitej były niezwykle trudne pod względem bytowym (porównaj zeszyt: Z., A. Zakrzewscy, „Kryzys i modernizacja. Jaka gospodarka w Niepodległej?”). Zniszczenia wojenne i brak sprawnej administracji powodowały ciągłe zagrożenie głodem, dodatkowo szalały epidemia tyfusu i pandemia grypy hiszpanki. To wszystko nie odstraszało jednak społeczeństwa od działalności społecznej i udziału w życiu publicznym. Wręcz przeciwnie, aby

¹⁷ Liga Narodów – organizacja międzynarodowa istniejąca w latach 1920-1946 powstała z inicjatywy prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona. Celem Ligi Narodów było utrzymanie pokoju i współpracy na świecie.

walczyć z trudnościami, podejmowano społeczne akcję pomocy. Wiele z nich było prowadzone głównie przez kobiety, które przez cały okres II RP zajmowały się gromadzeniem funduszy i udzielaniem pomocy medycznej, oświatą i organizacją wypoczynku dzieci z ubogich rodzin.

Organizacje społeczne prowadziły intensywną akcję informacyjną w przestrzeni publicznej. Liczniejsze organizacje mogły sobie dodatkowo pozwolić na wydawanie własnych periodyków. **Szczególnie interesujące było to, że nawet ludzie mający niewielkie dochody byli skłonni opłacać składki organizacyjne i kupować prasę.** Za przykład może służyć Towarzystwo św. Zyty gromadzące żeńską służbę domową, a z czasem kierujące swoją działalność do wszystkich „kobiet zarobkujących” wyznania katolickiego (**patrz: tekst 3, s. 34**). Nie trzeba dodawać, że wówczas kobiety zarabiały znacznie mniej niż mężczyźni. W zamian za składki członkinie Towarzystwa otrzymywały opiekę duchową, naukę czytania i pisanie, pomoc w czasie choroby i w znalezieniu pracy. Z czasem Towarzystwo dysponowało własnym domem czasowym. Organizacji o podobnym, samopomocowym charakterze było wiele.

W trakcie I wojny światowej na ziemiach polskich rozwinęło się wiele organizacji charytatywnych. Ich działanie nie ustało w okresie II RP, która borykała się ze zjawiskiem biedy przez cały czas swojego istnienia. To, że ani w okresie wojny, jak i później, na ziemiach polskich nie zaistniał głód, było także wynikiem funkcjonowania takich organizacji na skalę ogólnopolską. Zaliczały się do nich: Towarzystwo „Kropla Mleka” prowadzące akcje dożywiania małe dzieci, Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce czy Niemiecki Związek Pomocy Społecznej, działający na obszarze byłego zaboru pruskiego i Górnego Śląska.

Wielu zdolnych, a pochodzących z ubogich rodzin uczniów i studentów mogło liczyć na wsparcie w postaci darmowego zakwaterowania czy wyżywienia. W ten sposób działało w środowisku akademickim Towarzystwo Wzajemnej Pomocy „Bratniak”. Niezwykle ważną rolę w życiu społecznym II RP odgrywał ruch spółdzielczy. Przyspieszał on rozwój budownictwa mieszkaniowego, handlu, szkolnictwa ogólnego i zawodowego, wszędzie tam, gdzie ani państwo, ani prywatni inwestorzy nie byli w stanie lub po prostu nie chcieli finansować kolejnych inicjatyw. Za przykłady służyć mogą Krajowy Związek Mleczarski „Masłosojuż” stworzony przez Ukraińców z Galicji, zajmujący się produkcją masła i zrzeszający pół miliona gospodarstw czy Białoruski Bank Spółdzielczy działający na Kresach Północno-Wschodnich w latach 1925-1938. Stowarzyszenia te zazwyczaj nie miały ambicji politycznych i były dobrze widziane przez władze. Choć bowiem korzystały z państwowych dotacji i kredytów, to jednak praca, którą wykonywały, odciążała administrację i budżet.



10. Uroczystości Ligi Morskiej i Kolonialnej na rynku w Tarnowskich Górach, autor zdjęcia nieznanym (1934 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

Liga Morska i Kolonialna stawiała sobie za cel rozbudowę floty i pozyskanie zamorskich terenów – kolonii, była przejawem mocarstwowych aspiracji II RP. Działalność Ligi była jedną z metod mobilizacji społeczeństwa wokół władzy. Na zdjęciu na pierwszym planie widać kukłę marynarza, w tle naniesiony przez ucznia transparent: „Czy jesteś już członkiem Ligi Morskiej i Kolonialnej” i makietę latarni morskiej. Podobne propagandowe manifestacje organizowano w większości polskich miast, a LMiK miała ponad pół miliona członków.

Mobilizacja odgórna

Niewątpliwy zapal i zaangażowanie polskiego społeczeństwa w działania oddolne w początkach istnienia II Rzeczypospolitej trudno było utrzymać w warunkach wielkiego kryzysu. Jego katastrofalny przebieg dla polskiej gospodarki odbił się także na aktywności obywatelskiej. Osłabieniu zaangażowania w działalność społeczną towarzyszył wzrost zainteresowania ekstremalnymi prądami politycznymi wśród młodych ludzi – zarówno komunizm, jak i nacjonalizm integralny¹⁸ zyskał wówczas wielu sympatyków wśród młodzieży. Do pewnego stopnia odpowiedzią na ten fenomen był dekret prezydenta z 1933 r. ograniczający autonomię uczelni wyższych w Polsce i zakazujący stowarzyszeń akademickich o charakterze politycznym (patrz: ilustracja 11, s. 18). Z drugiej strony jednak, pogwałcenie tradycyjnej wolności wszechnic było reakcją piłsudczyków na silnie opozycyjne nastroje panujące wśród ludzi nauki i studentów,

¹⁸ Nacjonalizm integralny – odmiana nacjonalizmu odrzucająca wizję narodu jako podmiotu wybierającego swoich przedstawicieli w demokratycznych wyborach na rzecz koncepcji władzy niezależnej od narodu, choć działającej dla jego dobra.



11. Policja rozpędzająca studentów na Krakowskim Przedmieściu gazami łzawiącymi, autor zdjęcia nieznany (1931 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

Protesty studenckie w latach 30. wybuchały z różnych przyczyn, zarówno bytowych (np. przeciwko podnoszeniu czesnego), jak i politycznych. Na zdjęciu widoczne jest Krakowskie Przedmieście – po lewej stronie zaś brama Uniwersytetu Warszawskiego.

szczególnie po tzw. wyborach brzeskich¹⁹. W tym samym roku sanacyjne władze zdelegalizowały liczący ponad 200 tys. członków Obóz Wielkiej Polski – nacjonalistyczną organizację społeczno-polityczną. Działania te miały na celu osłabienie polityczno-opozycyjnego zaangażowania części społeczeństwa.

Słabnięcie kryzysu oraz zmiana na szczytach władzy doprowadziły do odwrócenia trendu. **Po śmierci Józefa Piłsudskiego w 1935 r. przedstawiciele elity rządzącej musieli podjąć nowe działania, aby podtrzymać popularności, jaką dotychczas dawało im charyzmatyczne przywództwo Marszałka.** Pojawiła się konieczność większego związania społeczeństwa ze strukturami reżimu, a także zadbania o skuteczną propagandę dla inwestycji państwowych (np. budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego). Do pewnego stopnia ożywienie gospodarcze wywołane przez inwestycje państwowe sprzyjało rozwojowi życia społecznego. **Piłsudczycy starali się animować je na wielką skalę. Konstytucja kwietniowa, z jednej strony, nakazywała budować dobro wspólne w oparciu i pod przewodnictwem państwa, z drugiej, zachęcała obywateli do aktywności,**

19 Wybory brzeskie – wybory parlamentarne w II RP, które odbyły się w 1930 r., wygrane przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (46,7% poparcia), nazywane brzeskimi ze względu na to, że część przywódców opozycji została aresztowana w trakcie kampanii wyborczej i umieszczona w twierdzy w Brześciu.



12. „Obywatelu! Czy należysz do L.O.P.P.?”, ulotka zachęcająca do wstępowania do Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (1935 r.), Biblioteka Narodowa

Ulotka zachęca do wstąpienia do Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Pińsku w województwie poleskim w języku polskim i jidysz w zapisie hebrajskim. Konieczność przygotowania ulotki w dwóch językach jest świadectwem istniejących w II RP barier komunikacyjnych. Od 1933 r. LOPP była organizacją kontrolowaną przez sanacyjne władze państwowe. Z ulotki możemy wyczytać, że każdy obywatel, dla własnego dobra, powinien należeć do Ligi i finansowo wspierać obronę przeciwlotniczą państwa.

uzależniając ich prawa od poniesionych przezeń wysiłków i zasług dla wspólnoty (porównaj zeszyt: S. Zakroczymski, „Jaka konstytucja dla Niepodległej?”).

Zapis ten w teorii wykluczał istnienie opozycji politycznej, jednak praktyka władzy była inna. W tym czasie opozycyjne wobec sanacji Stronnictwo Narodowe²⁰, Stronnictwo Ludowe²¹ (patrz: tekst 4, s. 35), a także Bund²² przekroczyły liczbę 100 tys. członków. W odpowiedzi sanacja rozpoczęła akcję propagandową mającą na celu wzbudzenie poparcia dla rządu, a także podkreślającą jedność społeczeństwa. **Ścisłe polityczny i elitarny Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem** zastąpiono organizacją o szerokiej formule, dającej możliwość zaangażowania różnym grupom społecznym – powstałym w 1937 r. Obozem Zjednoczenia Narodowego (patrz: tekst 6, s. 38) i podlegającym mu Związkiem Młodzieży Polskiej. Struktury te liczyły ponad 100 tysięcy członków.

20 Stronnictwo Narodowe – partia polityczna utworzona w 1928 r. na miejsce Związku Ludowo-Narodowego. Stronnictwo Narodowe zrzeszało narodowych demokratów (endeków) i znajdowało się w opozycji wobec rządzącej sanacji.

21 Stronnictwo Ludowe – partia polityczna utworzona w 1931 r. w wyniku połączenia PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie” i Stronnictwa Chłopskiego, zrzeszająca działaczy ludowych, żądająca reformy rolnej i znajdująca się w opozycji wobec rządzącej sanacji.

22 Bund – żydowska, lewicowa partia polityczna istniejąca w latach 1897-1948.

W latach trzydziestych w dorosłe życie weszło pierwsze pokolenie, które nie pamiętało zaborów. Byli to ludzie wychowani przez państwowe szkoły powszechne, zaznajomieni z literacką polszczyzną, po kursie historii ojczyzny i wychowywani w duchu obywatelskim – m. in. poprzez udział licznych świąt państwowych (akademiach, przemarszach itp.). Wielu z nich należało od najmłodszych lat do organizacji skautowych, religijnych, a nieco później młodzieżówek partyjnych i wielkich organizacji, jak np. Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej – LOPP (**patrz: ilustracja 12, s. 19**).

W miarę wzrastającego zagrożenia ze strony III Rzeszy i Związku Sowieckiego władze starały się podkreślać gotowość państwa do obrony, zwartość społeczeństwa, niezależnie od narodowości czy wyznania. Jej symbolem, a także faktycznym centrum życia społecznego stało się Wojsko Polskie (patrz: tekst 6, s. 38). Działająca na rzecz podniesienia obronności Polski LOPP wywierała wielki wpływ na polską młodzież. Wśród uczniów i studentów II RP niezwykle popularne było lotnictwo, choć większości z nich nie stać było nawet na kupno roweru. Był to dość charakterystyczne zjawisko dla całej II RP, w której modernizacja miała charakter wyspowy, ograniczała się do zachodniej części kraju oraz większych miast. Władze, szukając możliwości zmobilizowania całego społeczeństwa, musiały znaleźć sposób masowej komunikacji.

Mass media

Już w 1918 r. polscy dziennikarze zorganizowali od podstaw Polską Agencję Telegraficzną, która dostarczała informacje z kraju i ze świata polskiej prasie. Oficjalnym organem informacyjnym polskich władz był Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Dzięki prasie o różnych profilach ideowych do społeczeństwa docierały różnorodne opinie. **W latach 1915-1922 na obszarze II Rzeczypospolitej ukazywało się 419 tytułów prasowych, w tym 112 periodyków żydowskich, niemieckich, rosyjskich, ukraińskich i białoruskich. Także Kościoły i związki wyznaniowe, organizacje społeczne i zawodowe, a także partie polityczne starały się posiadać własny organ prasowy. W 1933 r. liczba periodyków była sześciokrotnie wyższa, wliczając w to gazety wydawane przez administrację państwową.** Wysokie nakłady miały głównie dzienniki lokalne, często istniejące jeszcze w okresie zaborów i związane z wielkimi miastami. Zmianę tego trendu na rynku wydawniczym wprowadził wydawca „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” z Krakowa, który wydawał dziennik ogólnopolski oraz kilka towarzyszących mu periodyków w całkowitym nakładzie 400 tys. egzemplarzy.



13. Okładka Ilustrowanego Tygodnika Kryminalno-Sądowego – „Tajny Detektyw”, nr 18 (1934 r.), Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa

Tygodnik „Tajny detektyw” wydawany w latach 1931-1934 opisywał zbrodnie i skandale brukowe. Cieszył się bardzo dużą popularnością, a jednocześnie był atakowany przez Kościół katolicki, prawników i policję. Zdaniem krytyków treści prezentowane w tygodniku stanowiły wręcz inspirację dla przestępców.

Niezwykle ważnym elementem treści przekazywanej przez media były porady dotyczące wychowania dzieci. Z czasem jednak pojawiły się tytuły skierowane bezpośrednio do najmłodszych – wydawane przez środowiska liberalnej inteligencji – „Płomyk” i „Płomyczek”, a także franciszkańskie wydawnictwo z Niepokalanowa „Mały Rycerz Niepokalaney”.

Warunki, w których funkcjonowała prasa, pogorszyły się znacznie po przewrocie majowym. Pod sanacyjnym hasłem odpartyjnięcia polskiego społeczeństwa kryły się działania represyjne polegające na ograniczeniu wolności druku. Szczególnie dotkliwa okazała się cenzura represyjna w postaci konfiskaty nakładów prasy opozycyjnej. Sporadycznie dochodziło także do pobić publicystów i najść na redakcje przez wojskowych lub „nieznanych sprawców”. Straty finansowe, jakie ponosił wydawca, i strach o własne zdrowie doprowadziły do pojawienia się autocenzury. Analizy polityczne straciły na głębi i ostrości. Rozwinęła się natomiast bogato ilustrowana prasa sensacyjna i hobbystyczna (patrz: ilustracja 13, s. 21).



14. Transmisja radiowa meczu piłki nożnej Polska – Jugosławia, autor zdjęcia nieznany (1933 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

Transmisje radiowe wydarzeń sportowych cieszyły się w latach 30. wielką popularnością. Radio pozwoliło na przeżywanie emocji sportowych na żywo osobom nieznającym się na stadionie. Na zdjęciu widoczni są prezes Związku Dziennikarzy Sportowych kapitan Stanisław Mielech (z prawej strony obok mikrofonu) i transmitujący mecz dla Jugosławii dr Bratic.

W 1925 r. w Warszawie spółce Polskie Radio SA udało się uruchomić nadajnik radiowy, a od 1926 r. państwo stało się jej udziałowcem. W latach trzydziestych radiowe audycje docierały do ogromnej rzeszy obywateli bez względu na miejsce zamieszkania i status społeczny. Radio szybko stało się głównym narzędziem propagandy reżimu sanacyjnego. Z drugiej strony jednak, jako medium masowe zmniejszało ograniczenia w dostępie do kultury (patrz: ilustracja 14, s. 22). Odbiorca nie musiał umieć czytać, żeby słuchać licznych wykładów i pogadarek, ani nawet znać doskonale języka polskiego, aby słuchać nadawanych audycji muzycznych. Jedynym wymogiem było opłacenie abonamentu i dostęp do odbiorników radiowych, które, poza użytkowaniem prywatnym, pojawiły się w szkołach czy kawiarniach. Radio produkcji krajowej można było kupić na pocztę, w systemie ratałnym, a prasa instruowała, jak samodzielnie skonstruować prosty odbiornik radiowy. W 1939 r. zarejestrowanych było ponad milion abonentów, a można przyjąć, że Polskie Radio miało kilkakrotnie więcej słuchaczy (członków rodzin, sąsiadów i znajomych abonentów).



15. Scena z filmu „Kościuszko pod Racławicami” (1938 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

Ważną rolę informacyjną pełniły również kina, w których przed seansami filmowymi pokazywano kronikę Polskiej Agencji Telegraficznej. Większość filmów krajowej produkcji służyła rozrywce, jednak od początku II RP powstawały również dzieła zawierające przesłanie propagandowe, mające na celu formowanie wspólnoty narodowej czy propagowanie idei solidaryzmu społecznego. Jednym z nich był nakręcony w 1938 r. film historyczny „Kościuszko pod Racławicami” (patrz: ilustracje 1, 15, s. 2, 23). Wybór bohatera nie był przypadkowy – w związku z zagrożeniem ze strony sąsiadów – spadkobierców Rosji i Prus – i niechętną postawą organizacji rolniczych wobec rządu film ten miał pełnić rolę propagandową – mobilizować i jednoczyć naród poprzez wzbudzenie postaw patriotycznych. Na dużych ekranach pojawiło się także kilka obrazów poświęconych tematyce społecznej. Bez względu na poruszane zagadnienia kino cieszyło się olbrzymią popularnością. Gwiazdy ekranu były uwielbiane, filmowe piosenki nuciły miliony widzów, a setki tysięcy kupowały kolorową prasę poświęconą kinematografii (patrz: tekst 8, s. 42).

Podsumowanie

Spółeczeństwo II Rzeczypospolitej odziedziczyło po epoce zaborów wiele ruchów społecznych, których celem było budowanie wspólnoty narodowej (polskiej, ale i ukraińskiej czy żydowskiej) i walka o niepodległość, ale także krzewienie oświaty, samopomoc ekonomiczna czy integracja środowiska zawodowego. Ruchy te wspomagały emancypację chłopów, robotników i kobiet. Organizacje społeczne i partie polityczne istniejące przed 1918 r. musiały na nowo sformułować swoje cele po odzyskaniu niepodległości. **Wolność stowarzyszeń, którą zapewniała II RP, ułatwiała powstawanie nowych inicjatyw. W związku z tym życie społeczne w II Rzeczypospolitej było niezwykle bogate i różnorodne, a jego dynamikę wspierał rozwój masowych mediów.**

Stosunek państwa do aktywności społecznej był przez cały okres II RP pozytywny, nieco inaczej wyglądał stosunek władz do zaangażowania politycznego obywateli. Główna różnica między Polską przed i po przewrocie majowym polegała na próbie ograniczenia przez reżim sanacyjny oddolnej działalności politycznej. **W drugiej połowie lat trzydziestych – po śmierci Marszałka – przystąpiono do mobilizowania obywateli wokół obozu rządzącego.** Wzorowano się w tym względnie szczególnie na faszystowskich Włoszech, ale nie można porównywać działań sanacji do tych podejmowanych przez reżimy totalitarne. Warto również zaznaczyć, że mobilizacja społeczeństwa odbywała się w sytuacji zewnętrznego zagrożenia bytu państwowego. **W efekcie władze II RP w zasadzie nigdy nie zapanowały nad żywiołową aktywnością społeczną obywateli. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że nie miały też takiego zamiaru.**

DEBATY

Ta izba uważa, że w II Rzeczypospolitej istniało rozwinięte społeczeństwo obywatelskie.

Argumenty za:

1. Pierwsze lata niepodległości były okresem wielkiej aktywności społecznej, a wiele instytucji państwowych powstało w wyniku działań oddolnych.

Powstanie i sprawne działanie instytucji państwowych w latach 1918-1921 było zależne od dobrej woli i odpowiedzialności polskiego społeczeństwa. Początki tych instytucji związane były z istniejącymi wcześniej organizacjami społecznymi czy ochotniczymi formacjami zbrojnymi. Bez masowego zaangażowania obywateli trudno byłoby stworzyć ramy instytucjonalne dla państwa, na przykład przeprowadzić wybory w 1919 r., zapewnić porządek publiczny (bez wsparcia milicji obywatelskich), a przede wszystkim wywalczyć korzystny przebieg granic. To właśnie zaangażowanie obywatelskie doprowadziło do sukcesów powstań – Wielkopolskiego i Śląskiego, a także do wywalczenia w wojnach z Ukrainą i Rosją bolszewicką korzystnego przebiegu granicy wschodniej. Dodatkowo bez działalności organizacji charytatywnych II Rzeczypospolitą w pierwszych latach jej istnienia dotknęłaby najprawdopodobniej klęska głodu.

2. Organizacje obywatelskie stanowiły fundament życia społecznego.

Organizacje społeczne stanowiły bazę dla życia społecznego w II RP przez cały okres dwudziestolecia. Było to szczególnie istotne w kraju, w którym rząd nie dysponował odpowiednimi środkami, aby skutecznie docierać do wszystkich grup społecznych mierzących się z trudnościami życiowymi. Różnorodne stowarzyszenia organizowały samopomoc, jak na przykład Towarzystwo Wzajemnej Pomocy „Bratniak”, prężnie działał ruch spółdzielczy. Wiele stowarzyszeń, jak Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego (**patrz: tekst 2, s. 33**) czy Stowarzyszenie Kobiет Zarobkujących pod op. św. Zyty (**patrz: tekst 3, s. 34**) pełniło misję samokształceniową i wspólnototwórczą. Współpraca z organizacjami obywatelskimi była dobrze widziana przez państwo przez

cały okres II RP, choćby z powodu ograniczonych środków budżetowych, którymi dysponowały władze.

3. Mieszkańcy II RP masowo angażowali się w życie polityczne kraju.

Od odzyskania niepodległości w 1918 r. w II RP proces demokratyzacji społecznej przebiegał w przyspieszonym tempie. Najlepszym dowodem na zaangażowanie polityczne społeczeństwa jest bardzo wysoka frekwencja notowana w kolejnych wyborach. Warto też zauważyć, że zmiany na scenie politycznej – przede wszystkim przejście władzy przez sanację po przewrocie majowym – były uważnie obserwowane przez społeczeństwo. W zbojkotowanych przez opozycję wyborach w 1935 r. odnotowano najniższą frekwencję w historii II RP.

4. Zaangażowanie polityczne obywateli II RP nie ustało nawet pomimo represji politycznych ze strony rządzącej sanacji.

Obywatele II RP mieli zapewnioną możliwość wyrażania swoich poglądów politycznych, a także przynależności do organizacji o różnych profilach politycznych. W latach 1918-1926 w Polsce funkcjonowała demokracja parlamentarna i pluralizm polityczny. Po przewrocie majowym ograniczenia narzucone przez zwolenników Piłsudskiego dotyczyły w największym stopniu organizacji wrogich państwu polskiemu (OUN, KPP) lub naruszających porządek publiczny (ONR). Choć sanacyjne władze ograniczały działalność polityczną opozycji i ingerowały w proces wyborczy – aresztowania kandydatów na posłów w wyborach 1930 r. i zmiana ordynacji wyborczej po uchwaleniu Konstytucji kwietniowej – to nie zniechęciło to obywateli do aktywności politycznej. W latach 30. partie opozycyjne, takie jak Stronnictwo Ludowe czy Stronnictwo Narodowe liczyły po kilkaset tysięcy członków, wszystkie partie mogły wydawać swe periodyki i organizować wiece. Partie opozycyjne odnosiły również zwycięstwa w wyborach lokalnych.

Argumenty przeciw:

1. Nie można mówić o społeczeństwie obywatelskim w kontekście II Rzeczypospolitej ze względu na to, jak wielu jej mieszkańców było wykluczonych przez trudne warunki bytowe.

Działalność społeczna była domeną jedynie niewielkiej części Polaków i dotyczyła głównie miast i dużych ośrodków przemysłowych. W 1939 r. nadal ponad 60% obywateli pracowało w rolnictwie, w większości bez użycia maszyn – w efekcie tej części społeczeństwa trudno było wygospodarować czas wolny, który jest koniecznym warunkiem podejmowania działalności społecznej i politycznej. W związku z pracą na roli dzieci na wsi nie mogły poświęcić odpowiedniej ilości czasu na naukę, co pogłębiało różnice między nimi a rówieśnikami z miasta. Dodatkowo kształcenie na poziomie średnim wymagało sporych nakładów finansowych, było więc niedostępne dla znacznej części obywateli (**porównaj zeszyt: S. Adamkiewicz, „Jaka edukacja w Niepodległej?”**). Wielki kryzys gospodarczy pogłębił tylko izolację wsi i podtrzymał istniejące ograniczenia w mobilności społecznej. Trudności życiowych doświadczała również uboga ludność miejska.

2. Wielką rolę w polskim społeczeństwie odgrywały instytucje tradycyjne – związki wyznaniowe i sztywna hierarchia społeczna.

Ruchy społeczne w II RP zdominowane były przez hierarchie religijne (szczególnie Kościoła katolickiego i prawosławnego czy ortodoksyjnego i chasydzkiego judaizmu) lub tradycyjne klasy uprzywilejowane – arystokrację (choć państwo formalnie zlikwidowało tytuły arystokratyczne warstwa ta w dużej mierze zachowała swoje wpływy) i ziemiaństwo. Po przewrocie majowym, jak w każdym systemie autorytarnym, powstały nieformalne elity związane z władzą poprzez osobiste znajomości.

3. Reżim sanacyjny w zasadzie zablokował możliwość działania politycznego bez porozumienia z ośrodkami władzy, co stoi w całkowitej sprzeczności z zasadami społeczeństwa obywatelskiego.

Józef Piłsudski po 1926 r. starał się ograniczyć udział społeczeństwa w kształtowaniu polityki państwa. Doszło do ingerencji w przebieg wyborów do parlamentu, bezprawnego aresztowania polityków opozycyjnych i represji wobec opozycyjnej prasy. Stosowano cenzurę represyjną na wielką skalę poprzez konfiskatę nakładów. W 1935 r. wprowadzono ordynację wyborczą, która w znacznej mierze utrudniała odniesienie sukcesu partiom opozycyjnym. Intensywna propaganda wprowadziła elementy kultu jednostki – Józefa Piłsudskiego, a także utożsamiała interes państwa z interesem obozu rządzącego. Wprowadzono możliwość „odosobnienia” obywatela na mocy decyzji administracyjnej (w Miejscu Odosobnienia w Berezie Kartuskiej). Konstytucja

kwietniowa uzależniła prawa obywatela od jego zasług, jednak uznanie tych zasług zależało od przedstawicieli reżimu sanacyjnego. Choć mieszkańcy II RP mogli manifestować swój sprzeciw wobec tych posunięć (np. bojkotując wybory), to trudno im było wpływać na losy państwa, co wydaje się warunkiem mówienia o społeczeństwie obywatelskim.

4. Wprowadzony przez sanację model „mobilizacji odgórnej” uderzał w ideę społeczeństwa obywatelskiego.

Po 1926 r., a w szczególności w latach 30. władze zdecydowały się odgórnie inspirować życie społeczne. Powołały do życia organizacje, takie jak Obóz Zjednoczenia Narodowego czy Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, które co prawda animowały życie społeczne, ale w znacznej mierze wiązały zaangażowanie obywatelskie z władzą państwową. Tymczasem społeczeństwo obywatelskie powinno charakteryzować się oddolną inicjatywą i samodzielnym – niezależnym od władzy – wyznaczaniem priorytetów dla swoich działań. Co więcej, jednym z zadań społeczeństwa obywatelskiego jest kontrola działań władzy. Koncepcja „mobilizacji odgórnej” była więc zaprzeczeniem zasad społeczeństwa obywatelskiego.

Ta izba uważa zastosowany przez sanację model mobilizacji odgórnej za właściwy w warunkach II RP.

Argumenty za:

1. Mobilizacja odgórna ułatwiała konsolidację społeczeństwa.

Społeczeństwo II RP było, po latach zaborów, głęboko podzielone, a zachodzące w nim procesy modernizacyjne miały charakter wyspowy – dotyczyły nielicznych grup społecznych. Jeszcze na początku lat 20. XX w. wielu mieszkańców II RP, szczególnie na terenach wiejskich, nie czuło silnej tożsamości narodowej. W tych warunkach konieczne było podjęcie bardziej aktywnych działań przez państwo. Dzięki modelowi mobilizacji odgórnej – wspieranej przez rozwój masowych mediów: prasy, radia i kina, a także budowanie organizacji społeczno-politycznych, takich jak Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej czy Obóz Zjednoczenia Narodowego, władze docierały z przekazem państwowotwórczym do szerszych grup społecznych.

2. Mobilizacja odgórna była konieczna ze względu na zagrożenie zewnętrzne.

II RP przez cały czas swojego istnienia funkcjonowała w niechętnym jej środowisku międzynarodowym – zarówno jej zachodni, jak i wschodni sąsiad dążył do rewizji granic wyznaczonych przez traktaty: wersalski i ryski. Zagrożenie dla państwa, które dopiero co odzyskało niepodległość, tylko rosło w latach 30. W tych warunkach władze państwowe podjęły wysiłek zmobilizowania społeczeństwa wokół armii i idei obrony ojczyzny. Pomimo tego, że II RP wydawała na zbrojenia znaczną część swojego budżetu, były to fundusze niewystarczające dla zorganizowania w pełni skutecznej obrony kraju. Budowanie klimatu dla oddolnego wspierania sił zbrojnych poprzez tworzenie organizacji takich jak LOPP było elementem racji stanu.

3. Mobilizacja odgórna odciągała społeczeństwo od ruchów radykalnych.

W latach 30. XX wieku w całej Europie rosło znaczenie ruchów radykalnych, zarówno lewicowych (komunistycznych), jak i prawicowych (nacjonalistycznych i faszystowskich), ruchy te stanowiły zagrożenie nie tylko dla demokracji, ale i dla podstawowych swobód obywatelskich. Skrajne idee, obiecujące proste rozwiązania dla realnych, skomplikowanych, gospodarczo-politycznych problemów wydawały się szczególnie pociągające dla młodego pokolenia. W tych warunkach organizacje społeczno-polityczne tworzone przez władze państwowe stanowiły realną alternatywę dla obywateli, dając im możliwość zaangażowania się w pracę państwowotwórczą, w kontrze do organizacji radykalnych.

Argumenty przeciw:

1. Mobilizacja odgórna utożsamiała działanie w sferze społecznej z działaniem na rzecz państwa.

Zapisy Konstytucji kwietniowej uzależniały prawo obywatela do wpływania na sprawy publiczne od jego zasług na rzecz dobra powszechnego. Co więcej, głosiły, że „żadne działanie nie może stanąć w sprzeczności z celami Państwa, wyrażonemi w jego prawach”. Jednocześnie w związku z zapisami Konstytucji i ordynacją wyborczą sanacja zapewniała sobie znaczącą przewagę w wyścigu o władzę w państwie. W efekcie to niedemokratycznie wybrana władza oceniała, jakie działania w sferze społecznej są uprawnione ze względu na definiowane przez tę władzę dobro i cele państwa. Nowopowstałe państwo, jakim

była II Rzeczypospolita, potrzebowało do swojego rozwoju użycia wszystkich sił społecznych, tymczasem model mobilizacji odgórnej promował jedynie te organizacje i osoby, które podzielały wizję państwa stworzoną przez sanację.

2. Model mobilizacji odgórnej za bardzo koncentrował się na armii jako najważniejszej instytucji państwowej.

To prawda, że II RP funkcjonowała w stanie ciągłego zagrożenia zewnętrznego. Niemniej społeczeństwo II RP dotknięte było również przez wiele problemów wewnętrznych, związanych chociażby z społeczno-gospodarczymi warunkami życia. Zbyt duże skoncentrowanie władzy na mobilizacji społeczeństwa wokół armii i obrony kraju utrudniało rozwiązywanie tych problemów. Co więcej, konsolidacja społeczeństwa wokół wojska służyła, co świetnie widać w przemówieniu pułkownika Koca (**patrz: tekst 6, s. 38**), do wygaszania realnych politycznych i społecznych sporów nazywanych „jałowymi a demoralizującymi” czy „mędrkującym pieniactwem”. W efekcie w kraju nie mogła toczyć się realna, pluralistyczna dyskusja o jego wewnętrznych problemach, a wiele potrzebnych rozwiązań nie było wcielanych w życie.

3. Model mobilizacji odgórnej łączył się z ograniczaniem możliwości działania opozycji.

To prawda, że w latach 30. w II RP rozwijały się radykalne ruchy (zarówno prawicowe, jak i lewicowe), zagrażające bezpieczeństwu państwa i podstawowym wolnościom obywatelskim. Niemniej władze sanacyjne wykorzystywały to zagrożenie do walki demokratyczną opozycją, czego najlepszym przykładem są wybory brzeskie czy ordynacja wyborcza uchwalona po wejściu w życie Konstytucji kwietniowej. W modelu mobilizacji odgórnej naczelną zasadą działania na rzecz państwa łączyła się z ograniczaniem pluralizmu politycznego i wolności debaty publicznej. Polacy czekali na niepodległość – czyli możliwość samostanowienia – przez 123 lata. Ci, którzy nie popierali sanacji, szybko ponownie utracili możliwość wpływu na sprawy publiczne.

WYBÓR ŹRÓDEŁ

Tekst 1. Spis stowarzyszeń społecznych, które wzięły udział w pochodzie w Warszawie w 125. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja

W 1916 r. władze niemieckie – okupujące w trakcie I wojny światowej tereny byłego Królestwa Polskiego – pozwoliły na celebrowanie okrągłej, 125. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Według różnych relacji w uroczystym pochodzie wzięło udział między 100 a 200 tysięcy maszerujących oraz kilkakrotnie więcej publiczności. Była to największa legalna manifestacja patriotyczna w Polsce od dziesięcioleci. W zamieszczonym dzień później w „Kurierze Warszawskim” spisie uwagę zwraca wielość i różnorodność organizacji społecznych, do których należeli mieszkańcy Warszawy.

„(...) TOWARZYSTWA NAUKOWE.

1) Tow. naukowe [warszawskie]. 2) Kasa im. Mianowskiego. 3) Biuro pracy społecznej. 4) Tow. zachęty sztuk pięknych. 5) Tow. opieki nad zabytkami przeszłości. 6) Tow. miłośników historii. (...)

CECHY, poprzedzone orkiestrą.

Przedstawiciele 58 cechów ze sztandarami, chorągwiami i oznakami cechowymi.

STOWARZYSZENIA KOBIECE.

1) Warszawski klub wioślarek. 2) Liga kobiet pogotowia wojennego. 3) Stow. zjednoczonych ziemianek. 4) Narodowy Związek kobiet polskich. 5) 1-szy Związek równouprawnienia kobiet i 2-gi Związek równouprawnienia kobiet. 6) Katolicki Związek kobiet polskich. 7) Tow. wychowania przedszkolnego. 8) Stow. kobiet polskich, pracujących w przemyśle, handlu i biurowości. 9) Warsz. Tow. handlowego wykształcenia kobiet. 10) Chrześcijański Związek rękodzielniczek «Dźwignia». 11) Pracownia współdzielcza. 12) Polski Związek pracownic igły. 13) 1-sze Stow. sług katolickich. 14) 2-ie Stow. sług katolickich. 15) Warsz. chrześcijańskie Tow. ochrony kobiet. 16) Schronienie nauczycielek. 17) Tow. udzielania pomocy niezamożnym uczniom. 18) Warszawska Kasa przezorności dla kobiet, utrzymujących się z pracy fizycznej.

INSTYTUCJE DOBROCZYNNE.

- 1) Kuratorium obywatelskie opieki nad rodzinami rezerwistów. 2) Tow. dobroczynności. 3) Tow. domów zarobkowych i przytułków noclegowych. 4) Tow. higieniczne. 5) Tow. higieny praktycznej im. Bolesława Prusa. 6) Tow. pomocy ofiarom wojny. 7) Tow. kolonji letnich. 8) Tow. gniazd sierocych. 9) «Patronat». 10) «Samarytanin». 11) Pogotowie ratunkowe. 12) Związek pomocy wzajemnej dla inteligencji polskiej. 13) Archikonfraternia literacka. 14) Tow. opieki nad dziećmi. 15) Tow. opieki nad dziećmi więźniów. 16) Pogotowie opiekuńcze dla dzieci. 17) Tow. przytulisk niedoli dziecięcej. 18) Tow. «Kropla mleka». 19) Tow. opieki nad matkami i ich dziećmi. 20) Tow. opieki nad zwierzętami.

Orkiestra.

TOWARZYSTWA SPORTOWE.

- 1) Tow. wioślarskie. 2) Tow. cyklistów. 3) Tow. łyżwiarские. 4) Tow. śpiewacze «Lutnia». 5) Warszawskie Koło sportowe. 6) Klub myśliwski. 7) Tow. wyścigów konnych. 8) Tow. automobilistów. 9) Tow. «Jeździec i Myśliwy». 10) Tow. «Lawn-Tennis». 11) Klub szachistów. 12) Resursa²³ kupiecka. 13) Resursa obywatelska.

ZRZESZENIA ZAWODOWE I SPOŁECZNE.

- 1) Stowarzyszenie techników. 2) Stowarzyszenie lekarzy warszawskich. 3) Towarzystwo lekarskie. 4) Towarzystwo prawnicze. 5) Delegacja adwokatury. 6) Koło prawników polskich. 7) Kasa prawników. 8) Zjednoczenie prawników polskich. 9) Stow. nauczycielstwa polskiego. 10) Polski Związek nauczycielski. 11) Nauczycielstwo ludowe. 12) Koło Przełożonych. 13) Stow. nauczycieli żydowskich. 14) Polskie Tow. instytutu psychologicznego. 15) Tow. warsz. instytutu filozoficznego. 16) Tow. biblioteki publicznej. 17) Tow. uniwersytetu ludowego. 18) Tow. czytelni Warszawy. 19) Kasa nauczycieli i nauczycielek. 20) Tow. wzajemnej pomocy szkół elementarnych. 21) Tow. «Samokształcenia». 22) Tow. miłośników przyrody. 23) Warsz. Tow. weterynaryjne. 24) Tow. farmaceutyczne. 25) Tow. odontologiczne. 26) Tow. ogrodnicze. 27) Tow. pszczelniczo-ogrodnicze. 28) Tow. szerzenia wiedzy handlowej i przemysłowej. 29) Tow. miłośników fotografii. 30) Polskie Tow. badań nad dziećmi. 31) Tow. przyjaciół pokoju. 32) Tow. «Przyszłość». 33)

23 Resursa (fr. *ressources* – środki) – określenie klubu towarzyskiego.

Koło matematyczno-fizyczne. 34) Polskie Tow. okulistyczne. 35) Warsz. Tow. przeciwigruźlicze. 36) Warsz. Tow. opieki nad nieuleczalnie chorymi. 37) Tow. przyjaciół Pragi. 38). Tow. krajoznawcze. 39) Tow. zwolenników homeopatji. 40) Warsz. Tow. muzyków i śpiewaków. 41) Tow. ratowania tonących. 42) Komitet ogrodów im. Raua. 43) Stowarzyszenia żydowskie. 44) Tow. «Orpheon».

1) Stow. kupców polskich. 2) Urząd starszych Zgromadzenia kupców Warszawy. 3) Przedstawiciele giełdy. 4) Przedstawiciele banków. 5) Tow. przemysłowców. 6) Tow. popierania przemysłu i handlu. 7) Tow. popierania przemysłu ludowego. 8) Związek buchalterów. 9) Stow. pracowników handlowych i przemysłowych Warszawy. 10) Stow. przemysłowców budowlanych. 11) [...] rzemiosł i sztuki stosowanej. 12) Tow. subjektów bankowych. 13) Tow. subjektów handlowych wyznania mojżeszowego. 14) Stow. chrześcijańskich oficjalistów handlowych i przemysłowych. 15) Związek księgarzy polskich. 16) Wszystkie Związki zawodowe.

Orkiestra.

Skauci, junacy, wolni strzelcy, beliniacy²⁴.

Stowarzyszenia sportowe. – Straż ogniowa.

Publiczność”.

„Kurier Warszawski”, R. 96, nr 123 (4 maja 1916 r.), s. 3-4, źródło: Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie.

Tekst 2. Fragmenty statutu Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (T. U. R.)

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego powstało w 1922 r. jako organizacja kulturalno-oświatowa Polskiej Partii Socjalistycznej. T. U. R. miało za zadanie wspierać działalność samokształceniową robotników, organizować odczyty i kursy, zapewniać odpowiednie lektury. Przy T. U. R. działało Czerwone Harcerstwo o świeckim i lewicowym profilu wychowawczym.

²⁴ Beliniacy – popularna nazwa żołnierzy 1 Pułku Ułanów Legionów Polskich w I wojnie światowej wywodząca się od pseudonimu dowódcy pułku – Władysława Beliny-Prażmowskiego.

„§ 4. T. U. R. z zachowaniem obowiązujących w tym względzie praw i przepisów:

- a) urządza serje wykładów systematycznych, oraz pojedyncze odczyty ze wszystkich dziedzin nauki i sztuki,
- b) urządza i prowadzi szkoły dla robotników,
- c) prowadzi kursa zawodowe i ogólnokształcące,
- d) urządza i prowadzi czytelnie, biblioteki, muzea i gabinety naukowe, wystawy i pokazy,
- e) urządza zebrania i wycieczki naukowe i artystyczne, oraz konferencje w sprawach, związanych z celami T. U. R.,
- f) organizuje i popiera rozwój umysłowy i fizyczny dzieci i młodzieży przez tworzenie kół sportowych, harcerskich, krajoznawczych i innych,
- g) prowadzi pracę wychowawczą wśród dzieci,
- h) organizuje przedstawienia teatralne i kino-teatralne, koncerty ludowe, czytanki literackie,
- i) udziela rad i wskazówek w sprawach samokształcenia; istniejącym grupom samokształcenia udziela pomocy (...)

Statut Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Warszawa 1925, s. 2, źródło: Biblioteka Narodowa.

Tekst 3. Fragmenty statutu Stowarzyszenia Kobiet Zarobkujących pod op. św. Zyty w Katowicach

Stowarzyszenie Kobiet Zarobkujących pod op. św. Zyty łączyło w sobie kilka charakterystycznych cech dla życia społecznego II RP. Samo towarzystwo było zorganizowane przez ważną instytucję nie tylko religijną, ale i społeczną – Kościół katolicki. Jego działanie skierowane było do kobiet, które coraz częściej podejmowały pracę zawodową. W statucie uwagę zwraca połączenie kwestii moralnych (pielęgnowanie zasad życia katolickiego), z celami związanymi z życiem zawodowym i samokształceniem.

„III. Cel.

Celem stowarzyszenia jest zorganizowanie w Diecezji Katowickiej katolickich kobiet zarobkujących dla:

1. pielęgnowania zasad i życia katolickiego w duchu apostołstwa,
2. podniesienia poziomu umysłowego i moralnego,

3. obrony interesów zawodowych,
4. uzupełnienia opieki społecznej przez zorganizowanie samopomocy wśród członkiń.

IV. Środki.

Do osiągnięcia celu służą:

1. wspólne praktyki religijne,
2. regularne zebrania z wykładami,
3. kursy oświatowe i zawodowe,
4. urzędnicy jak biuro stręczeń, sekretarjat, ognisko, przytułek,
5. nagrody za wierną długoletnią pracę,
6. pielęgnowanie życia towarzyskiego,
7. inne przez władze uchwalone środki. (...)

X. Zarząd.

Zarząd tworzą: Ks. Prezes, mianowany i odwołany przez Ordynarjusza Diecezji Katowickiej, jego zastępczyni, sekretarka, skarbniczka i ich zastępczynie, dwie ławniczki i bibliotekarka. Członków Zarządu poza prezesem wybiera walne zebranie większością głosów na dwa lata”.

Statut Stowarzyszenia Kobiet Zarobkujących pod op. św. Zyty w Katowicach, Katowice (lata 30. XX wieku), s. 3-4, 7, źródło: Biblioteka Narodowa.

Tekst 4. Cele zawarte w statucie wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” z lat 30.

Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” powstał w 1928 r. jako samodzielna organizacja. Na początku lat 30. związał się ze Stronnictwem Ludowym. Była to organizacja samopomocowa, której celem było wspomaganie oświaty na wsi. Z „Wici” wywodziło się młode pokolenie działaczy chłopskich, także przywódców politycznych, w większości opozycyjnie nastawionych wobec sanacji. W 1938 r. organizacja liczyła około 100 tys. członków.

„§ 6 Celem Związku jest:

- a) przygotowywanie młodzieży wiejskiej do społecznego współżycia i działania w duchu zasad demokracji i ideologii ruchu ludowego,

- b) ugruntowywanie i rozwijanie rodzimej kultury środowiska chłopskiego i dążenie w oparciu o jej wartości, do odrodzenia życia kulturalnego narodu,
- c) tworzenie warunków i ułatwianie młodzieży wiejskiej zdobywania wiedzy i przysposabiania się poprzez samowychowanie do wypełniania obowiązków i uprawnień obywatelskich, we wszystkich dziedzinach życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego.

Tą drogą Związek zmierza do przebudowy całości życia wsi i państwa w duchu powszechnego braterstwa i sprawiedliwości społecznej oraz do spotęgowania siły Ludu i Rzeczypospolitej”.

Statut wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Warszawa (lata 30. XX wieku), s. 2, źródło: Biblioteka Narodowa.

Tekst 5. List do gazety „Moja Przyjaciółka”

List jednej z czytelniczek gazety „Moja Przyjaciółka” obrazuje trudności w łączeniu pracy zawodowej z tradycyjnie będącymi w gestii kobiet obowiązkami domowymi.

„Kochana Pani Zofjo! Niech Pani będzie tak łaskawa i ogłosi mój list wszystkim Moim Przyjaciółkom w dziale: «My kobiety—między sobą», a jeśli i Pani zechce udzielić mi parę rad i wskazówek, będę niezmiernie wdzięczną. Jestem młodą mężatką, więc rad i wskazówek potrzebuję wiele, dzisiaj jednak zwrócę się tylko z jednym zapytaniem do wszystkich Pań z pełną ufnością w życzliwe odpowiedzi. (...)

Wszystkie Moje Przyjaciółki!

Wierzę w Wasze dobre serduszka i wzywam o pomoc. Jestem świeżo upieczoną mężatką, obowiązków mam wiele, a czasu bardzo mało. Pracuję na utrzymanie na równi z mężem. O jednej porze wychodzimy z domu, tylko niestety nigdy nie wracamy razem. Wskutek przerw w zajęciach składa się tak, że ja wracam o 45 minut wcześniej od męża i w tym krótkim czasie muszę przygotować obiad, gdyż mąż zaraz wraca na lekcje, a i ja w niektóre dni wracam również do swego zawodu w godzinach wieczornych. Na mnie więc, oprócz pracy zawodowej ciąży

obowiązek przygotowania posiłku, sprzątania, palenia i tym podobnych czynności gospodarskich, które w związku z uszczupleniem poborów muszę wykonywać sama. I tu potrzeba doświadczenia i znajomości ile czasu potrzeba na zgotowanie takiej, lub owej potrawy, aby w ciągu 45 minut ugotować obiad, licząc się z tem, że musi on odpowiadać poborom urzędnika X kategorii. Mając głowę jeszcze pełną wrzawy i trosk związanych z moim zawodem stoję przy ognisku domowem z wiecznie powtarzającym się pytaniem: co gotować? Pytanie okropne, rozpaczliwe, jak krzyk tonącego! Za chwilę może być za późno. Czas upływa, mąż wróci na obiad i cóż ja wtedy zrobię? Namyslać się nie można długo. Otwieram kredens, wyciągam szufladki i rzucam w garnek co w rękę popadnie, unikając instynktownie rzeczy nazbyt twardych i długo się gotujących. Menu obiadu wygląda wtedy dość fantastycznie, a niektóre potrawy proszą się same do analizy chemicznej, tak są bowiem niepoznawalne i nienazwalne. Podziwiam tylko wtedy świętą cierpliwość mego towarzysza życia i powagę, z jaką spożywa owo «coś» nazwane przeze mnie obiadem.

Mam książkę kucharską, ale czyż mogę w tych kilku minutach przewracać ją i szukać odpowiednich potraw? Na to stanowczo nie ma czasu!

Trzeba jasno wiedzieć, co i jak gotować i wszystko mieć przygotowane pod ręką. I tu właśnie leży moja tragedia! Ja nigdy nie wiem i nie będę wiedziała co gotować! Ani dziś, ani wczoraj, ani jutro, gdyż na to nie mam czasu! Moja praca nie kończy się z dzwonkiem, zmieniam tylko strój i jak maszyna nowoczesna z szybkością rekordową i siłą kilku HP²⁵ zwijam się bez ustanku. Gotowanie, mycie, sprzątanie, palenie, wietrzenie, cerowanie, prasowanie i tak dalej i dalej; na to wszystko jak przycisk na biurku stos zeszytów do poprawy, potem godziny pracy oświatowej wieczorne i zaczyna się «*Da capo*»²⁶, to jest od gotowania kolacji, co jest znowu związane z całym szeregiem drobnych, uciążliwych czynności i wreszcie praca umysłowa nad sobą do późna w noc. Maszyna puszczona o siódmej z rana w ruch staje dopiero o północy. Nawet sen lekki czujny, nerwowy jest dalszym ciągiem tempem dnia.

25 HP (ang. *horse power*) – koń parowy, jednostka mocy używana w krajach anglosaskich.

26 *Da capo* (wł. *da capo al fine*) – oznaczenie w notacji muzycznej, informujące, że należy powtórzyć cały utwór od początku do końca (bądź do miejsca oznaczonego słowem *fine*).

Istne *Perpetuum Mobile*²⁷! Czyż podobnem jest usiąść na chwilę i spokojnie obmyśleć menu na cały tydzień, czy choćby dzień? Zresztą, gdy zdarzy się czasem, że mam wolną chwilkę, jestem szczęśliwą, że nie potrzebuję myśleć. Wszak i najsilniejsza maszyna czasem staje.

Do Was więc Siostry moje zwracam się, powiedźcie mi, co i jak gotować, aby było prędko, tanio i smacznie. Takich, jak ja mężatek jest cały legion i niejedna męczy się i kłopotczy; pomagając mnie, pomożecie i innym biednym Gosposiom – Pracownikom, a na stroskane oblicza naszych mężów wywołacie uśmiech zadowolenie.

«*Perpetuum Mobile*».

Doradźcie młodej mężatce [rubryka: „My kobiety – między sobą...”], „Moja Przyjaciółka”, R. 1, nr 4 (25 lutego 1934 r.), s.15, źródło: Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa.

Tekst 6. Fragmenty deklaracji ideowo-politycznej Obozu Zjednoczenia Narodowego, 27 lutego 1937 r.

Adam Koc wygłosił deklarację ideowo-polityczną Obozu Zjednoczenia Narodowego w Programie I Polskiego Radia. Koc odwołuje się w niej do dziedzictwa Józefa Piłsudskiego, zwraca uwagę na szczególną rolę armii, przedstawia zasady życia gospodarczego, a przede wszystkim głosi konieczność zjednoczenia narodowego pod auspicjami władzy państwowej.

„(...)Posłuszni nakazowi patriotycznego obowiązku i mając dobrą wolę służenia jak najlepiej Ojczyźnie, zabieramy głos i zwracamy się do tych w narodzie, którzy chcą być świadomymi współtwórcami teraźniejszości i przyszłości Polski, którzy pragną życie wewnętrzne Polski nastawić na styl i poziom godny wielkiego narodu, tworząc cenne dziedzictwo tradycji dla przyszłych pokoleń i pomyślny start dla ich wysiłków. (...)

Polska dzisiejsza jest dziełem Józefa Piłsudskiego. On wytworzył jej zasadnicze elementy moralne i materialne, dokonując tego w niezwykle

²⁷ *Perpetuum Mobile* (łac. wiecznie poruszające się) – maszyna, której zasada działania pozwalałaby, wbrew prawom fizyki, na niekończącą się i nieprzerwaną pracę.

trudnych warunkach wojny i następującego po niej pokoju. Zbudował państwo, będące nieodzowną potrzebą dla narodu, chcącego żyć i wypełniać swą misję dziejową. (...)

Wytwarzają się w narodzie pewne prądy uczuciowe i myśli, które jednak, nie definiując się dość jasno i nie obejmując całości zagadnień, mogą łatwo wyładować się w taniej, choć buńczucznej frazeologii i nieskoordynowanych odruchach, przemieniając w zło i słabość to, co powinno stać się źródłem siły i dobra. Nie tylko dobre chęci, lecz nawet realny wysiłek, jakoteż i praca ożywiona najlepszym duchem nie wydadzą zamierzonych rezultatów, jeśli nie będzie porządku w tej pracy, jeśli się nie ustali celów i dróg, do tych celów prowadzących. Najlepsza wola i najofiarniejszy zapał mogą stać się przeszkodą w funkcjonowaniu skomplikowanego organizmu państwa, jeżeli nie są włączone w jednolite kierowany, mądrze orientowany i do potrzeb dostosowany wysiłek. (...)

1) Normę naszego wewnętrznego życia stanowi Konstytucja kwietniowa. Jest ona podstawą ładu i porządku w państwie. Ukracając samowolę dawnego sejmowładztwa, zapewnia państwu silną i sprężystą władzę, opartą o przemożny autorytet głowy państwa, prezydenta Rzeczypospolitej, który, stojąc na szczycie państwowej struktury, dzierży w swym ręku władzę zasadniczych rozstrzygnięć.

2) Drugim ważnym, charakterystycznym i dodatnim elementem naszego dzisiejszego życia państwowego jest armia. Marszałek Piłsudski ukochał ją nade wszystko. Wiedział, że będzie ona dla narodu wzorem hartu, dyscypliny i obywatelskiej cnoty. Wiedział, że naród w każdym niebezpieczeństwie dokoła niej zjednoczyć się potrafi. Dlatego walczył wytrwale i konsekwentnie o specjalne prerogatywy dla wodza armii, dlatego w sposób przewidujący tego wodza jako swego następcę wyznaczył.

Jesteśmy świadkami wyjątkowego na tle dziejów Polski zjawiska. Oto armię otacza miłość i szacunek całego społeczeństwa, które rozumie jej rolę i konieczności, związane z obroną państwa.

Marszałek Śmigły-Rydz wskazał na ideę obrony państwa, zwracając się do wszystkich, którzy tej idei chcą służyć. Siła obronna państwa, wywodząca się w prostej linii z dobrze zorganizowanego i kierowanego jego życia wewnętrznego, jest najbardziej przyrodzoną, a równocześnie

najradykałniejszą ideą, pod którą społeczeństwo powinno się skupić, zapominając o jałowych a demoralizujących sporach, osobistych urazach, porachunkach przeszłości i mędrkującym pieniactwie. (...)

3) Państwo jest jedyną formą prawidłowego i zdrowego bytu narodu. Daje narodowi technikę potęgi i organizację jego wiecznego rozwoju. Nie ma tedy sprzeczności pomiędzy interesem narodu a interesem państwa. (...)

Społeczna struktura Polski opiera się w swych podstawach na szerokiej masie robotników i włościan. Od losów tych warstw ich dobrobytu jako też kultury i poczucia obywatelskiego zależy w ogromnym stopniu harmonijny rozwój Polski i jej przyszłości, o tym pamiętać musi kierownictwo Państwa, z tym należy się liczyć we wszelkim planowaniu i konstruowaniu przyszłego życia Polski.

Krzewienie nienawiści jest obce duchowi polskiemu. Każdy rzetelny pracownik i wykonujący swe obowiązki w stosunku do Państwa, jest pełnowartościowym obywatelem. Żadna praca nie poniża – poniża lenistwo i nieróbstwo. Uznając tę zasadę, troską Państwa musi być zatrudnienie ludności, by jej w ten sposób umożliwić osiągnięcie pełnej wartości obywatelskiej. (...)

Czekaliśmy długo, by doczekać się tej chwili, kiedy w społeczeństwie ugruntuje się przekonanie, że Polaków nie stać na chodzenie samopas osobnymi ścieżkami, łączącymi się tylko w pewnych chwilach, od święta. Czas najwyższy skupić wytrwały, codzienny wysiłek, by każdą energię wyzyskać jak najekonomiczniej i najracjonalniej. Nie wolno tracić czasu, gdzieindziej od dawna już zarosły trawą dróżki i ścieżki ideowych sobiepanów, a natomiast rozlega się żelazny krok potężnych i dyscyplinowanych szeregów, prowadzonych jedną wolą, ku jednemu celowi”.

Deklaracja ideowo-polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego, „Gazeta Lwowska”, nr 42 (23 lutego 1937 r.), s. 1-2, źródło: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa.

Tekst 7. Opis uroczystości zorganizowanych przez Związek Szlachty Zagrodowej w powiecie dobromilskim

Związek Szlachty Zagrodowej był organizacją powołaną w celu polonizacji Kresów Wschodnich. Polskie władze starały się pozyskać miejscową ludność poprzez nawiązanie do tradycji narodu szlacheckiego I Rzeczypospolitej, pielęgnowanej jeszcze w zaściankach szlacheckich w tamtym rejonie. W praktyce do Związku przyjmowano wszystkich chętnych, niekoniecznie legitymujących się szlacheckim pochodzeniem, w tym m. in. górali huculskich. Związek rozwijał się dzięki wsparciu ze strony Kościoła katolickiego i ziemiaństwa.

„Z powiatu dobromilskiego. Leszczawa Dolna.

Koło Z[wiązku] S[zlachty] Z[agrodowej] w Leszczawie Dolnej uzyskało oparcie dla swej pracy i życia w postaci Domu Ludowego. Zawdzięcza to ofiarności miejscowej właścicielki ziemskiej p. Józefy Janiszewskiej, która dostarczyła materiału i wykwalifikowanej siły roboczej, cennej i nadzwyczaj ofiarnej pracy p. inż. Juliana Żółkiewskiego, oraz pracy własnej, której nie szczędziło przy budowie Domu. Poświęcenie Domu Ludowego było wielkim świętem dla całego Birczańskiego, toteż połączono je ze zjazdem szlachty zagrodowej Kół rejonu birczańskiego. Uroczystości rozpoczęto mszą św. z kazaniem, odprawioną przez ks. dziekana Andrzeja Cząstkę, opiekuna wszelkiej pracy społecznej tamtejszej okolicy. Po sumie²⁸ uformował się wielki pochód, który udał się pod Dom Ludowy, gdzie w takt marsza granego przez orkiestrę z Lipy, odbyła się defilada. Ksiądz dziekan Cząstka poświęcił Dom i przemówił do szlachty składając Kołu życzenia pomyślnego rozwoju i owocnej pracy dla Polski. W imieniu Koła prezes p. Gładysz dziękował gorąco za pomoc ofiarodawcy, p. Józefie Janiszewskiej, zapewniając, że ten Dom będzie kuźnią pracy społecznej nie tylko dla Leszczawy, lecz i dla okolicy. Następnie przemawiali: przedstawiciel władz państwowych p. wicestarosta Kopia, przedstawiciel wojska p. mjr Mróz oraz prezes Zarządu Powiatowego Z. S. Z. z Dobromiła p. inż. Pawłowski, który w przemówieniu swym zwrócił się do innych Kół, by śladem Leszczawy starały się i u siebie wznieść podobne Domy, gdyż one są najlepszą podstawą pracy Związku. Uroczystości poświęcenia zakończono odśpiewaniem pieśni «Boże, coś Polskę» i «Nie rzucim ziemi». W czasie uroczystości szereg pięknych pieśni

28 Suma (łac. *summa* – najwyższa, główna) – najważniejsza niedzielna msza św. w parafii.

wykonał chór szlachecki z Malawy i Leszczawki. Po południu odbył się festyn i zabawa taneczna”.

„Pobudka: ilustrowany dwutygodnik Związku Szlachty Zagrodowej”, R. 5, nr 17 (1 września 1939 r.), s. 10-11, źródło: Biblioteka Narodowa.

Tekst 8. Fragment artykułu Bronisława Kopczyńskiego „Czym jest naprawdę film?”

Bronisław Kopczyński w artykule „Czym jest naprawdę film?” zamieszczonym w „W natarciu: jednodniówce do walki o polskość filmu i kina w Polsce”, której wydawcą była Polska Organizacja Akcji Kulturalnej związana z Obozem Narodowo Radykalnym, przekonuje, że film, nawet mając rozrywkową formę, ma potencjał kształtowania opinii i zachowań mas społecznych.

„Należy zniszczyć błędne rozumienie filmu w życiu społecznym. Szerokie masy uważają film za tanią, popularną, łatwą rozrywkę. Producenci, ci wszyscy, którzy film robią, traktują go, jako interes, bussines czy «geszeft» , jako możliwość zarobienia tanim kosztem grubych pieniędzy. Ale wszyscy ci, którzy chcą naprawdę zrozumieć rolę filmu w życiu, muszą sobie zdać sprawę z tego, że film to nie tylko rozrywka i nie tylko sposób robienia pieniędzy, ale także i przede wszystkim to wielkie, potężne narzędzie urabiania opinii i upodobań najszerzych mas, to niezmiernie doniosły czynnik kulturalno-wychowawczy. Film dociera do najodleglejszych zakątków całego świata, do miast, miasteczek, wsi i osad, i wszędzie tam niesie w sobie i narzuca widzom myśli, moralność i upodobania garstki tych, którzy go wyprodukowali. Film dociera szerzej i dalej, niż książka czy nawet gazeta”.

Bronisław Kopczyński, *Czym jest naprawdę film?*, w: *W natarciu: jednodniówka do walki o polskość filmu i kina w Polsce*, Warszawa 1939, s. 1, źródło: Biblioteka Narodowa.

BIBLIOGRAFIA

- Czesław Brzoza, Andrzej Leon Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2007.
- Andrzej Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*, Wrocław 1979.
- Andrzej Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, Kraków 2008.
- Jerzy Holzer, *Mozaika polityczna II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974.
- Tomasz Kizwalter, *O nowoczesności narodu: przypadek Polski*, Warszawa 1999.
- Andrzej Paczkowski, *Prasa drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Warszawa 1971.
- Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc, Warszawa 2000.
- Spółczeństwo i polityka - dorastanie do demokracji. Kultura polityczna w Królestwie Polskim na początku XX wieku*, red. Anna Żarnowska, Tadeusz Wolsza, Warszawa 1993.
- Spółdzielczość jako organizacja gospodarcza w II RP : wybór pism*, red. Filip Leszczyński, Warszawa 2017.
- Roman Wapiński, *Polska na styku narodów i kultur : w kręgu przeobrażeń narodowościowych i cywilizacyjnych w XIX i XX wieku*, Gdańsk 2002.
- Roman Wapiński, *Świadomość polityczna w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1989.
- Janusz Żarnowski, *Spółczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej: 1918-1939*, Warszawa 1973.
- Życie polityczne w Polsce 1918-1939*, red. Janusz Żarnowski, Warszawa 1985.

O AUTORZE

Michał Zarychta – urodzony w 1977 r., historyk, absolwent Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Pracownik Oddziału IPN w Warszawie. Autor artykułów naukowych, popularnonaukowych, scenariuszy wystaw i pomocy dydaktycznych.

SPIS TREŚCI

3 WSTĘP

—

25 DEBATY

Ta izba uważa, że w II Rzeczypospolitej istniało rozwinięte społeczeństwo obywatelskie.

Argumenty za

Argumenty przeciw

—

28 Ta izba uważa zastosowany przez sanację model mobilizacji odgórnej za właściwy w warunkach II RP.

Argumenty za

Argumenty przeciw

—

31 WYBÓR ŹRÓDEŁ

—

43 BIBLIOGRAFIA

—

43 O AUTORZE

© Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

ILUSTRACJA NA OKŁADCE

Ulotka BBWR „Czy wiesz??”, z prywatnych zbiorów Katarzyny Sierakowskiej

ŁAMANIE I OPRACOWANIE GRAFICZNE

Ireneusz Mitura

PROJEKT GRAFICZNY

Type2

KONSULTACJA HISTORYCZNA

dr Agnieszka Janiak-Jasińska

REDAKCJA I KOREKTA

Szymon Rębowski

ISBN 978-83-63872-49-6

ISBN KOLEKCJI 978-83-63872-10-6

WYDAWCA

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

aleja Piłsudskiego 29, 05-070 Sulejówek

Tel. +48 22 778 80 88

muzeum@muzeumpilsudski.pl



Muzeum
Józefa Piłsudskiego
w Sulejówku

PARTNER

Fundacja Polska Debatuje



POLSKA DEBATUJE

Sfinansowano ze środków MKDNIŚ w ramach

Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022

niedoległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu.

Publikacja dostępna również w wersji online na stronie www.muzeumpilsudski.pl/zeszyty-do-debat

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku z Fundacją Polska Debatuje, jako partnerem, zainicjowali działanie Klubów Debat Historycznych. Ich celem jest kształtowanie umiejętności prowadzenia debat, w których tworzeniu logicznej argumentacji i jej wymianie towarzyszy otwartość na racje drugiej strony oraz szacunek dla dyskutanta. Opracowane przez specjalistów zeszyty do debat historycznych stanowią – obok podręcznika – znakomite wsparcie w przygotowaniach do debatanckich spotkań i turniejów. W każdym znajdują się propozycje dwóch debat z rozpisaną argumentacją, wprowadzenie do tematu sygnalizowanego tytułem zeszytu oraz materiały źródłowe. W tym roku dotyczą one budowy niepodległego państwa polskiego – II Rzeczypospolitej.

—

Spółeczeństwo II Rzeczypospolitej odziedziczyło po epoce zaborów wiele ruchów społecznych, których celem było budowanie wspólnoty narodowej (polskiej, ale i ukraińskiej czy żydowskiej) i walka o niepodległość, ale także krzewienie oświaty, samopomoc ekonomiczna czy integracja środowiska zawodowego. Ruchy te wspomagały emancypację chłopów, robotników i kobiet. Organizacje społeczne i partie polityczne istniejące przed 1918 r. musiały na nowo sformułować swoje cele po odzyskaniu niepodległości. Wolność stowarzyszeń, którą zapewniała II RP, ułatwiała powstawanie nowych inicjatyw. W związku z tym życie społeczne w II Rzeczypospolitej było niezwykle bogate i różnorodne, a jego dynamikę wspierał rozwój masowych mediów.

— Michał Zarychta



Muzeum
Józefa Piłsudskiego
w Sulejówku